Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku

Spółka Dzierżawna. Spółka Akcyjna w Katowicach.

Société Fermière des Mines Fiscales de l'Etat Polonais en Haute-Silésie

Société Anonyme à Katowice.

SPRAWOZDANIE DLA WALNEGO ZGROMADZENIA
Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA W CIĄGU ROKU
OPERACYJNEGO 1924.

SPRAWOZDANIE DLA WALNEGO ZGROMADZENIA
Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA W CIĄGU ROKU
OPERACYJNEGO 1924.

K 258586
650878 III
2155 III
D-99/482/24
Biblioteka Śląska
8.07. 7,-

SPRAWOZDANIE DLA WALNEGO ZGROMADZENIA

Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA W CIĄGU ROKU OPERACYJNEGO 1924.

Rok operacyjny 1924 jest trzecim z rzędu rokiem działalności Towarzystwa W Panów.

Obejmuje on okres czasu od 1. stycznia do 31. grudnia 1924 r.

Produkcja w ciągu tych 12 miesięcy osiągnęła następujące cyfry:

węgiel	2.361.966 t.	przy produkcji w 1923 r.	2.873.041 t.
koks	128.785 t.	„ „ „ „	241.766 t.
brykiety	51.704 t.	„ „ „ „	58.794 t.

Obniżenie się o 512.000 t. cyfr produkcji jest w związku ze zmniejszeniem się następujących cyfr:

a) osiągniętej sprzedaży . . . . . 250.000 t.

b) zużycia paliwa przez koksownię i inne uboczne zakłady przemysłowe . . . . 140.000 t.

c) zużycia paliwa pod kotłami . . . . . 39.000 t.

(osiągnięto 25% oszczędności przez zastosowanie specjalnych rusztów) oraz w związku z pobraniem węgla z uprzednich zapasów w ilości . . . . 90.000 t.

Obniżenie się produkcji koksu należy przypisać gwałtownemu kryzysowi, jakim zostały dotknięte w ciągu roku 1924 huty, jak również niezwykle łagodnej zimie 1924/25, co było przyczyną bardzo poważnego zmniejszenia się spożycia węgla dla użytku domowego, w szczególności w instalacjach centralnego ogrzewania.

W ciągu roku 1925 było niemożliwem zwiększyć napowrót produkcję, ograniczoną ciężką sytuacją, w jakiej znajdowało się hutnictwo.

Cyfra sprzedaży węgla ograniczyła się w sumie o 250.000 t., czyli o 11%.

Sama cyfra wysyłki do Niemiec zmniejszyła się o 210.000 t. na skutek zastosowania przez komisarza węglowego Niemiec (Reichskohlenkommissar) nowych przepisów, których skutkiem było zmniejszenie naszej sprzedaży w tym kraju o 40%, podczas kiedy cyfra sprzedaży do Niemiec innych towarzystw górniczych Górnego Śląska zmniejszyła się jedynie o 14%.

Naodwrót cyfra naszej sprzedaży do Polski zwiększyła się o 1%, podczas kiedy spożycie węgla w kraju zmniejszyło się o 14%.

Musimy jednocześnie zaznaczyć, że nasze wysyłki do Austrji wzrosły o 40% i wysyłki do Węgier o 83.000 t, co stanowi 200%.

W roku 1925 nadal wzrasta stosunek cyfry naszej sprzedaży na Polskę do cyfry ogólnej z 53,39% (w r. 1924) do 57,26%.

Porównanie tonnażu osiągniętego w 1923 i 1924 r. daje obraz powagi kryzysu ekonomicznego, jaki polski Górny Śląsk przechodzi, poczynając od końca 1923 r.

a którego charakterystyczne cechy, jak również niektóre z jego przyczyn określiliśmy już przy okazji sprawozdania z działalności Towarzystwa WPanów podczas poprzedniego roku operacyjnego.

Od tego czasu, jak W Panowie wiedzą, kryzys ogarnął nietylko całą Europę, ale również i Amerykę, a przemysł węglowy westfalski i angielski nie są nim mniej dotknięte niż my.

Zmniejszenie się spożycia węgla i koksu na rynku światowym należy przypisać trzem przyczynom: powojennemu wyczerpaniu ekonomicznemu, udoskonaleniu technicznych urządzeń w kierunku zmniejszenia zużycia węgla, wreszcie stopniowemu zastępowaniu tego źródła energji przez inne, jak lignity, naftę i energję spadków wodnych.

Żaden z tych faktów nie upoważnia jednak do wniosków o definitywnem zmniejszeniu się spożycia węgla na rynku światowym. Naodwrót, może się zdarzyć, że po podniesieniu się ekonomicznem będziemy świadkami wznowienia przyśpieszonego postępu cywilizacji, co będzie miało za skutek zwiększenie zapotrzebowania na węgiel.

Zjawisko to, jeżeliby miało miejsce, może i normalnie powinno się bardziej zaznaczyć w Polsce niż gdzieindziej. Kraj ten, bardzo zaludniony, o bardzo obfitych bogactwach naturalnych, przejdzie prawdopodobnie, jak tylko warunki na to pozwolą, okres intensywnego ekonomicznego rozwoju. Towarzystwo WPanów, po usiłowaniach, w miarę sił, współdziałania w dążeniu do jaknajszybszego zapoczątkowania powyższego okresu, będzie mogło wziąć w nim udział w szerokiej mierze.

Wydaje się jednak, że natura obecnego kryzysu ekonomicznego oraz powaga przyczyn, jakie go wywołały, zmuszają do przewidywania, że będzie on długi.

Kopalnie polskiego Górnego Śląska, które w roku 1913 wyprodukowały 32.000.000 t, pracują obecnie na stopie produkcji rocznej około 20.000.000 t. Dla Towarzystwa WPanów odnośne cyfry wynoszą 3.780.000 i 2.300.000. Jest to zmniejszenie produkcji ponad jedną trzecią. Gwałtowny spadek cen na rynku światowym zmusza kopalnie do zastosowania wszelkich środków, umożliwiających doprowadzenie do minimum kosztów własnych.

Jedną z konieczności, do której zmusi nas ogólna sytuacja, będzie zatrzymanie kopalń, o ile cyfra produkcji i wysyłki nie będzie mogła osiągnąć swego maximum, współmiernego z wydajnością naszych urządzeń. I rzeczywiście kilka kopalń na Górnym Śląsku już zostało zatrzymane.

Towarzystwo WPanów, postawione wobec tego dylematu, potrafiło dotąd uniknąć powzięcia tak przykrej decyzji. Można było tego uniknąć dzięki dobremu gatunkowi węgla, bogactwu i prawidłowemu zaleganiu pokładów, jak również dzięki polepszeniu się indywidualnej wydajności robotników, która to wydajność powróciła do cyfr przedwojennych.

Niemniej sytuacja obecna nie może się utrzymać bardzo długo i zmusi nas ona do konieczności zamknięcia jednego lub dwuch szybów, jeżeli nie będziemy w stanie sprzedać minimum o 250.000 do 350.000 t. węgla więcej. Sprzedaż ta może być tylko rezultatem zdobycia nowych odległych rynków, jak np. Szwecja i kraje Nadbałtyckie, Włochy i wybrzeża Morza Śródziemnego.

Spotykamy się tam przedewszystkiem z konkurencją kopalń angielskich i kopalń zagłębia Ruhry. Nie możemy stanąć z nią do walki, o ile koszta własne i koszta transportu naszego węgla nie będą zredukowane do minimum, a w każdym razie do cyfry dużo niższej jak ich obecny poziom.

Wysiłek kopalń polskiego Górnego Śląska w kierunku zredukowania swych kosztów własnych był w r. 1924 bardzo znaczny i jeżeli nie jest on jeszcze doprowadzony do końca, to w każdym razie jest niedalekim od wykazania całego swego efektu. Niemniej koniecznym i możliwym jest jeszcze duży postęp w tym kierunku, który da się osiągnąć jedynie za pomocą interwencji Rządu. Interwencja ta wyrazić

się może przyznaniem kopalniom prawa wykorzystania pełnego ośmiogodzinnego dnia roboczego i przedłużenia go tym sposobem na dole o pół godziny (jak to ma miejsce w Niemczech); zmniejszenie wysokości stawki obciążeń socjalnych, które obecnie obciążają koszta produkcji jednej tonny węgla sumą 1.60 zł. i dalszem zredukowaniem kosztów transportu z Górnego Śląska do Gdańska i Gdyni. Ponadto jest koniecznem znaczne powiększenie w jak najkrótszym czasie pojemności ładownej tych dwuch portów.

Podatki, którymi obciążony jest przemysł górniczy, są również wielkim ciężarem. Poniżej podane cyfry dają pojęcie o wysokości żądanych od nas świadczeń podatkowych: podatki zapłacone przez Towarzystwo w 1923 r. wyniosły od tonny 0,229 zł., a w 1924 r. 0,897 zł. podczas gdy zysk eksploatacyjny, pozostały po opłaceniu podatków, był w 1923 r. 0,445 zł., a przedłożony do zatwierdzenia WPanów zysk za rok operacyjny 1924 wynosi 0,347 zł. na tonnę.

Konwencja węglowa, która w celach określenia cen węgla i podziału wysyłek łączyła kopalnie polskiego Górnego Śląska, została silnie naruszona ostrym i głębokim kryzysem, jaki musiał przejść przemysł węglowy w 1924 r.

Gwałtownemu spadkowi produkcji, który samą egzystencję kopalń wprowadził w grę, przeciwstawiły one bezładną zniżkę cen sprzedażnych w nadziei wzmożenia tym sposobem spożycia.

Po sześciu miesiącach bezowocnych prób w tym kierunku i których rezultaty były opłakane, członkowie Konwencji połączyli się napowrót, reformując swój związek.

Kopalnie zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego, nauczone tem samem doświadczeniem, zjednoczyły się ze swej strony i dwie Konwencje, Górnośląska i Dąbrowska, zawarły układ,obejmujący prawie cały przemysł węglowy polski. Jest to fakt bardzo dodatni, po którym należy się spodziewać, że skonsoliduje definitywnie przemysł węglowy, posiadający tak duże znaczenie dla Polski i który pomoże Towarzystwom górniczym do wytrzymania ze spokojem i pewnością prób i przejść, jakie je jeszcze oczekują.

Z punktu widzenia technicznego, rok 1924 odznaczył się ważnemi zmianami, jakie nastąpiły w organizacji pracy, jej czasie trwania i systemie jej wynagrodzenia.

Kryzys, spowodowany na początku roku przez uzdrowienie waluty, narzucił przemysłowi polskiemu, jako kwestję życia i śmierci, konieczność zastosowania niezwłocznie wszystkich środków prowadzących do obniżenia ceny kosztów własnych; to też cały rok 1924 był dla kopalń górnośląskich, a dla Towarzystwa WPanów w szczególności, okresem aktywnego reagowania przeciwko złym przyzwyczajeniom, spowodowanym długim okresem dezorganizacji i zamieszania.

Przedłużenie dnia pracy, poczynając od dnia 20 marca, o pół godziny na dole i o 1½ godziny (włączając odpoczynek) na powierzchni, zniesienie stałego wynagrodzenia i zastąpienie go płacą akordową, zredukowanie zbytecznego personelu, pozwoliły, pomimo zmniejszenia produkcji, na podwyższenie średniej indywidualnej wydajności z 616 kg. w 1923. r. do 684 kg. w 1924 r. i do 941 kg. w grudniu 1924 r.

W roku 1925 zwyżka ta w dalszym ciągu miała miejsce, przewyższając liczbę 1000 kg. przy końcu I-go półrocza.

Szczególniej w kopalni Knurów polepszenie się było znaczne. Średnia wydajność w 1923 r., równająca się 375 kg. doszła do 700 kg. w grudniu i do 900 kg. w I-em półroczu 1925.

Bardzo znaczne oszczędności mogły również mieć miejsce w zakresie spożycia.

W zeszłym roku podaliśmy do wiadomości, że stałe i zupełnie naturalne zwiększenie się odległości przodków od szybów wydobywczych doprowadziło nas do przestudjowania i wprowadzenia w życie szerokiego programu transportu węgla za pomocą lokomotyw elektrycznych o mocy 45 KM.

Ten program był bardzo czynnie przeprowadzony cały rok. Jest on zakończony na szybach kopalni Wschód Jacek II i na kopalni Król-Południe. Będzie zakończony w roku 1925 na Jacku I i w Bielszowicach. Na szybach kopalń Zachód zakończenie wykonania programu nie nastąpi wcześniej jak w 1926 r.

W Knurowie konieczność skoncentrowania działalności zmusiła nas do tymczasowego zawieszenia prac na szybie Foch, aby skierować nasz wysiłek na kopalnię Wschód (szyby Piotr i Paweł). Na tych szybach forsowaliśmy urządzenie podsadzki płynnej, którego część zaczęła z powodzeniem funkcjonować przy końcu I-go półrocza 1925.

Próby mechanicznego urabiania węgla, zrobione z 10-oma wrębówkami różnych systemów, dały zachęcające wyniki, głównie w cienkich pokładach węgla.

Został zmontowany i wprowadzony w ruch turbogenerator 1500 kw. zamówiony dla zapewnienia bezpieczeństwa grupy kopalń Król w razie strajku lub przerwy, na skutek wypadku, w dostawie prądu przez Centralę w Chorzowie.

Również rozpoczął się montaż turbogeneratora o mocy 3500 kw., przeznaczonego dla centrali w Knurowie; kabel na 6000 volt łączący tę centralę z centralą w Bielszowicach, został już przeprowadzony.

Robiliśmy nadal starania w celu zmniejszenia zużycia węgla pod kotłami i osiągnęliśmy rezultat zadawalniający, o którym wspominamy na początku niniejszego sprawozdania. Rozwinęliśmy mianowicie zastosowanie palenisk specjalnego systemu, o których informowaliśmy WPanów w roku zeszłym. Obecnie mamy w użyciu 23 takie paleniska.

Jako rezultat wysiłków, przedsięwziętych przez inżynierów Towarzystwa w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa oraz zorganizowania ścisłego dozoru, z zadowoleniem możemy zaznaczyć stałe zmniejszenie się ilości nieszczęśliwych wypadków w kopalniach, które eksploatuje Towarzystwo WPanów. W 1922 r. liczba wypadków na 1000 wydobytych tonn wynosiła 0,50, podczas gdy odnośne cyfry w latach 1923 i 1924 wynoszą 0,44 i 0,35.

Program budowli na rok 1924, t. j. 125 mieszkań dla robotników i urzędników został zakończony. Ponadto wiele robót z zakresu utrzymania i przebudowy zostało dokonane w budynkach już istniejących albo nowonabytych, mając na widoku powiększenie liczby mieszkań, mogących służyć do dyspozycji.

Towarzystwo WPanów podczas całego okresu czasu, będącego objektem niniejszego sprawozdania, kontynuowało swoją pomoc i opiekę nad instytucjami socjalnemi, które WPanowie znają z raportów lat poprzednich i którym WPanowie niejednokrotnie okazywali swoje zainteresowanie i przychylność.

Szkoły, kursa i ochronki, grupujące w całości 641 uczniów, funkcjonowały ku naszemu zupełnemu zadowoleniu, w szczególności ze szkoły przygotowawczej zostało przyjętych do szkoły sztygarów w Tarnowskich Górach 37 uczniów na całkowitą ilość 138.

Kurs ogrodnictwa, robót ręcznych, bibljoteki i t. d. były, jak w ubiegłym roku, przedmiotem naszych starań i dały zadawalające rezultaty.

Towarzystwo gimnastyczne, jednoczące w sobie najrozmaitsze sekcje ze wszystkich kopalń, liczy ogółem 3000 członków, t. j. jedną trzecią część personelu. Ponadto kółka muzyczne i inne grupują 700 osób. Wszystkie te ugrupowania otrzymują od Towarzystwa WPanów aktywną pomoc pod wszelkiemi postaciami.

Jeżeli do liczby urządzeń społecznych dodać domy sypialne, gdzie 800 ludzi może otrzymać darmo mieszkanie i bardzo starannie przygotowane pożywienie po cenie bardzo niskiej, 8000 terenów do uprawy i ogródków, oddanych do dyspozycji naszym robotnikom, i wszelkie inne instytucje, które WPanom są znane z poprzednich sprawozdań, to całość przedstawi się bardzo poważnie.

Przychylne poparcie Towarzystwa WPanów nie ogranicza się zresztą do swego personelu, jak WPanowie wiedzą, ale rozciąga się ponadto na cały szereg gmin i instytucji dobroczynnych na Górnym Śląsku.

Podczas zimy w latach 1924|25, na skutek inicjatywy p. Prezesa Korfantego, braliśmy udział wraz z innemi Towarzystwami górniczemi Górnego Śląska w bezpłatnym rozdziale węgla i ziemniaków robotnikom, którzy pozostali bez pracy na skutek redukcji w kopalniach. W ten sposób było rozdane 26.776 centnarów ziemniaków i 1.747 tonn węgla.

Królewska Huta, dnia 26. września 1925

Dyrektor Generalny:

(—) Fr. Reumaux

Do powyższego sprawozdania Zarządu nie mamy nic do nadmienienia.

Prezes Rady Nadzorczej:

(—) W. Korfanty

Biblioteka Śląska

Biblioteka Śląska w Katowicach
Id: 0030000839714
III 2155/0/1924